

60 w 2023 (470)

# Ilu harcerzy potrzeba, żeby zrobić obóz?

**Data publikacji: 15.12.2023 / Autor: Patryk Niedźwiedziński**

Harcerska Akcja Letnia to najważniejsza część pracy drużyny/gromady – to na obozach lub koloniach zdobywane są stopnie i sprawności, kształtują się przyjaźnie, pokonywane są słabości, a podczas harców osiągamy „niemożliwe”.

Jeżeli zbliżający się HAL nie jest dla Ciebie pierwszy, to już dobrze wiesz, aby to wszystko było możliwe, czeka jeszcze mnóstwo roboty. Ten ogrom obowiązków często przytłacza (szczególnie na funkcjach wyższych niż drużynowy, gdzie kontakt z wychowaniem harcerzy jest pośredni), a obóz wtedy kojarzy się bardziej z pracą niż wyjazdem z drużyną. Jak zatem obóz zrobić, ale się nie narobić?

## Na tym polega odpowiedzialność

Jedną z bardziej praktycznych i życiowych kompetencji, które harcerze dostają w drużynie, jest odpowiedzialność. A obóz harcerski to kumulacja odpowiedzialności.

Dla pierwszorocznego szkraba będzie to zbudowanie pryczy, mycie się i utrzymywanie porządku na raskach. Dla zastępowego to dowodzenie pionierką, opracowanie strategii na grze oraz dbanie o dobrą atmosferę w zastępie. Obożny musi dopilnować, aby na obozie panował porządek, wszystko szło zgodnie z planem, a drużyna się dobrze reprezentowała. I tak dalej, bo zadań na obozie jest wiele.

Najciekawsze jest to, że w drużynie chłopcy sami do tej odpowiedzialności ciągną, a podejmowanie wyzwań staje się osiągnięciem i dumą – w ten sposób powstają drużynowi.

## Organizowanie obozu

W naszym środowisku, zazwyczaj na przełomie stycznia i lutego spotykamy się na tzw. Radzie Obozowej, na której ustalamy razem z komendami wszystkich drużyn zgrupowania, jak ma wyglądać obóz. Przy okazji „wciskane” są zadania do zrobienia – ktoś je przecież musi zrobić.

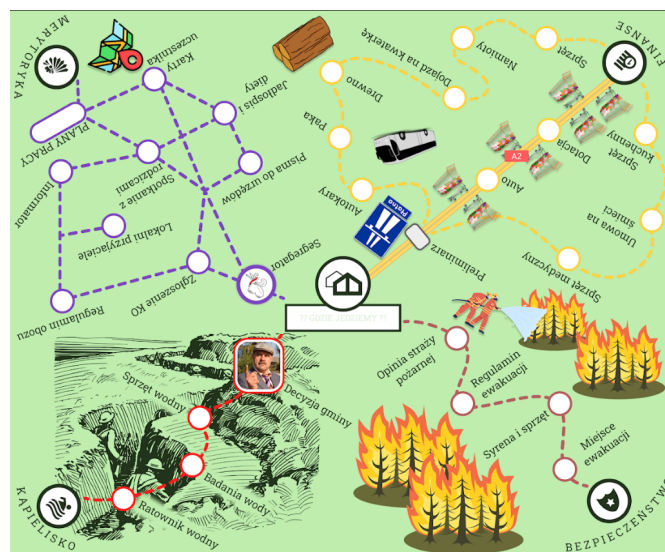
Gdy organizowałem obóz, chciałem, żeby moi przybocznicy stali się bardziej odpowiedzialni, samodzielni, oraz żeby mieli poczucie sprawczości przy tworzeniu

obożu. Chciałem więc, żeby:

- znali potrzeby – co musimy zrobić, aby móc pojechać na obóz,
- wiedzieli, co mogą zrobić, żeby pomóc w tworzeniu obozu (służba, a nie delegowanie zadań).

## Planszówka

Chcąc to osiągnąć, stworzyłem planszówkę, aby w wizualny sposób przedstawić zadania do zrobienia oraz je rozdzielić.



Plansza składa się z czterech ścieżek z zadaniami:

1. Merytoryka – najbardziej poplątana droga, to istny labirynt, wszystko ze sobą się łączy – dlatego przyda się mapa (wzory z poprzednich lat) oraz dobry przewodnik (komendant albo drużynowy).
2. Finanse – ta ścieżka potrzebuje najlepszej komunikacji, kwatermistrzostwo składa się z wielu elementów – dlatego jest tam autostrada (niestety płatna #wielkopolska).
3. Bezpieczeństwo – tu wszystko musi być dopięte na ostatni guzik, aby obóz mógł się odbyć skutecznie.
4. Kąpielisko – twierdza zdobyta tylko przez niewielu, poruszanie się tam jest jak przedzieranie się przez okopy. Trzeba się jednak spieszyć, żeby był czas na decyzję gminy.


## Karty zadań

Do każdego zadania jest kartka z opisem (takie user story, dla czytelników specjalizujących się w korpomowie). Na karcie znajdują się również wymagane i

zdobyte podczas zadania umiejętności – idealnie się to spasało z wchodzącą reformą sprawności. Czasami dopisywałem wskazówki oraz “ekspertów”, czyli starszych harcerzy, którzy na poprzednich obozach zajmowali się danym tematem. Chodzi o to, żeby przy pomocy tylko tej kartki i własnej zaradności, być w stanie zadanie wykonać.

Na rewersie karty jest kalendarz z odliczaniem dni do obozu i zaznaczonymi najważniejszymi datami. Miałem taką wizję, że przybocznicy po powrocie do domu będą sobie mogli tę kartkę przypiąć gdzieś w pokoju jako kalendarzyk i przypominajkę.

## Umowa na śmieci




**Co trzeba zrobić?**


Dowiedz się kto jest odpowiedzialny za wywóz śmieci w gminie. Najlepiej zadzwonić do urzędu i powiedzieć, że organizujesz obóz i szukasz firmy, która zapewni odbiór śmieci.

Trzeba się z tą firmą skontaktować i umówić się na wywóz śmieci na kwaterce i obozie. Muszą nam to wycenić, a później z nami podpisać o to umowę. Kubły chcemy pierwszego dnia kwaterki.

**Przydatne umiejętności:**



**Zdobyte umiejętności:**



**Eksperci:**  
Patryk  
Maria

Mechanika gry nie jest istotna, to jest narzędzie. Wyglądało to mniej więcej tak:

Na początku wpisujemy na planszy nazwę miejscowości, do której jedziemy – to jest nasz cel.

Następnie prowadzący losuje kartę zadania i przedstawia ją kadrze. Opowiada, na czym to zadanie będzie polegać i czym trzeba się wykazać. Następnie można zgłosić swoją chęć podjęcia się zadania przez postawienie swojego pionka na planszy. Wtedy otrzymuje się kartę zadania.

## Przecież to jeszcze więcej roboty!

To prawda. Wierzę jednak, że jeżeli od początku zaplanujesz, co chcesz osiągnąć, przedstawiś swoją wizję i to, czego oczekujesz, to przygotowanie obozu pójdzie płynniej. Twoja komenda (lub wędrownicy w przypadku obozu drużyny wędrowników) będzie świadoma, na czym polega organizowanie obozu, przez co chętniej dołożą swoją cegiełkę do projektu. Wprowadzamy też nastawienie, że niewiedza nie jest „siarą”, a przyboczny może śmiało zapytać eksperta – nawet jest to wskazane.

*“Aby zrobić cokolwiek dobrze, człowiek musi być przygotowany na to, że na początku będzie to robić źle.”*

*~ św. Josemaria Escriva de Balaguer*

Stworzyłem tę planszówkę pod potrzeby tego konkretnego obozu, dlatego skopiowanie jeden-w-jeden niestety nie jest zbyt możliwe. Wrzucam jednak dla inspiracji [link do dysku](#) (oraz [do Figmy](#)). Wybrałem formę planszówki, bo wydawała mi się naturalna dla kadry obozu. Poza tym chodziło też o to, żeby mieć radość z robienia obozu – być zawsze pogodnym nie jest łatwo.

Nie rozwiązało to wszystkich problemów, ale sprawiło, że nasz pierwszy obóz poza rodzimym środowiskiem się odbył (nasz szczep wywodzi się z poznańskich siódemek), a komendy angażowały się w swoje zadania – rolą komendanta zaś było nadzorowanie czy wszystko przebiega zgodnie z planem – na zasadzie mentorstwa, a nie pracodawcy.

Najważniejsze jest to, że przyboczni się rozwijali – po to przecież to robimy. A więc... co robisz w najbliższe wakacje?

### Patryk Niedźwiedziński

Był zuchem, harcerzem, wędrownikiem w 7BW. Założył 19 PDH Puszcza. Prowadził harcerzy, zuchów i wędrowników po części też. Obecnie hufcowy IV PHH “Rotunda”. Student Energetyki na Politechnice Poznańskiej. Lubi rozkładać wszystko na części, żeby dowiedzieć się, jak to działa.